

Sygn. akt **I ACa 234/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Bogdan Wysocki**

Sędziowie: **SSA Małgorzata Kaźmierczak**

**SSA Małgorzata Gulczyńska /spr./**

Protokolant: **St. sekr. sąd. (...)**

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Syndyk masy upadłości (...) spółka z o.o. w upadłości likwidacyjnej w O.**

przeciwko **(...) SA w P.**

**o uznanie umowy za bezskuteczną**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 30 listopada 2016 r. sygn. akt IX GC 200/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 8.100 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Małgorzata Kaźmierczak Bogdan Wysocki Małgorzata Gulczyńska

--	--	--

**I ACa 234/17**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Poznaniu uznał za bezskuteczną wobec masy upadłości (...) Spółki z o.o. z siedzibą w O. umowę zawartą 1 lipca 2014 roku pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w P. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w O. zatytułowaną (...) na mocy której:

a) (...) Sp. z o.o. przeniosła na rzecz (...) S.A. własność towarów (artykułów spożywczych), których szczegółowe zestawienie stanowi załącznik nr 2 do porozumienia, a których łączna wartość wynosi 251.867,69 zł;

b) (...) Sp. z o.o. przeniosła na rzecz (...) S.A. własność wyposażenia sklepu (...) położonego w O. przy ul. (...), którego zestawienie stanowi załącznik nr 3 do porozumienia, a którego łączna wartość wynosi 431.975,86 zł;

c) (...) Sp. z o.o. zapłaciła na rzecz (...) S.A. kwotę 50.000 zł;

d) strony dokonały umownego potrącenia wierzytelności przysługujących (...) Sp. z o.o. z tytułu wyżej opisanej sprzedaży artykułów spożywczych i wyposażenia sklepu przy ul. (...) w O. w łącznej kwocie 683.843,55 zł, z wierzytelnością wzajemną przysługującą (...) S.A. na podstawie umowy franchisingowej z 10 września 2012 r., z tytułu nieopłaconych faktur VAT, na łączną kwotę 2.046.455,93 zł wyszczególnionych w załączniku nr 1 do porozumienia;

zasądził od pozwanego na rzecz powoda 733.843,76 zł z ustawowymi odsetkami od 1 listopada 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a nadto orzekł o kosztach postępowania.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania.

Powód jest syndykiem (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w O.. Pozwana prowadzi działalność gospodarczą m. in. w zakresie handlu.

W dniu 10 września 2012 r. w P. została zawarta umowa franczyzowa między pozwaną jako franczyzodawcą, a upadłą jako franczyzobiorcą, dotycząca współpracy franczyzowej w ramach (...) handlowej (...) i lokalu w O., przy ul. (...).

W dniu 12 czerwca 2014 r. do Sądu Rejonowego w(...) wpłynął wniosek pozwanej o ogłoszenie upadłości (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. obejmującą likwidację majątku dłużnika. We wniosku pozwana wskazała, że wedle jej wiedzy nie jest jedynym wierzycielem dłużnika.

W dniu 1 lipca 2014 r. pozwana reprezentowana przez M. M. i B. K. zawarła z upadłą porozumienie w związku z istnieniem wymagalnych i nieuregulowanych przez upadłą wobec pozwanej opłat z tytułu faktur VAT, których zestawienie stanowi załącznik nr 1 do porozumienia, w łącznej kwocie 2.046.455,93 zł brutto.

Na mocy porozumienia (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O.:

a) przeniosła na rzecz pozwanej własność towarów (artykułów spożywczych) o łącznej wartości 251.867,69 zł;

b) przeniosła na rzecz pozwanej własność wyposażenia sklepu (...) położonego w O. przy ul. (...), o wartości 431.975,86 zł;

c) zapłaciła pozwanej 50.000 zł.

Ponadto strony porozumienia dokonały umownego potrącenia wierzytelności przysługujących (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. z tytułu sprzedaży artykułów spożywczych i wyposażenia sklepu przy ul. (...) w O., w łącznej kwocie 683.843,55 zł, z wierzytelnością wzajemną przysługującą pozwanej na podstawie umowy franchisingowej z 10 września 2012 r., z tytułu nieopłaconych faktur VAT na łączną kwotę 2.046.455,93 zł.

Ówczesny prezes zarządu upadłej G. B. zobowiązał się dodatkowo zapłacić na poczet zadłużenia wobec pozwanej kwotę 204.286,45 zł. Poza tym przyjął na siebie odpowiedzialność gwarancyjną w stosunku do pozwanej w przypadku gdy na skutek postępowań wszczętych przez innych wierzycieli upadłej, pozwana nie będzie mogła zaspokoić się z przedmiotów wskazanych w porozumieniu lub zostanie zobowiązana do zapłaty na rzecz spółki (...).

Towary oraz wyposażenie sklepu przejęte przez pozwanego na mocy powyższego porozumienia zostały wycenione po cenach rynkowych.

Przekazanie do masy upadłości towarów spożywczych, które wyszły z majątku dłużnika wskutek ww. czynności jest niemożliwe – zostały one sprzedane bądź zutylizowane. Nie jest możliwa identyfikacja wyposażenia sklepu upadłego, ponieważ elementy tego wyposażenia nie zostały bliżej opisane.

Na skutek wniosku pozwanej, 12 września 2014 r. Sąd Rejonowy w (...) ogłosił upadłość likwidacyjną spółki (...). Pozwana zgłosiła w toku postępowania swoją wierzytelność w kategorii IV w łącznej kwocie 1.356.379,02 zł.

Zadłużenie spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wobec wielu różnych podmiotów prywatnych i publicznych na moment ogłoszenia upadłości wynosiło 2.399.607,95 zł. Majątek wchodzący do masy upadłości był wart w sumie 107.174,49 zł.

Powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem do 31 października 2015 r. Pozwana do czasu zamknięcia rozprawy nie uczyniła zadość temu żądaniu.

Powód swoje roszczenie wywodził z treści art. 131 ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (p.u.n.). Przepis ten ma w sprawie zastosowanie w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r., z uwagi na art. 449 ustawy z 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne, zgodnie z którym w sprawach, w których przed dniem wejścia w życie ustawy wpłynął wniosek o ogłoszenie upadłości, stosuje się przepisy dotychczasowe.

W myśl art. 131 p.u.n. w sprawach nieuregulowanych przepisami art. 127-130 p.u.n. do zaskarżenia czynności prawnych upadłego, dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli, stosuje się odpowiednio przepisy art. 132-134 p.u.n. oraz przepisy Kodeksu cywilnego o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika.

Powód mógł skutecznie żądać uznania czynności za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1, 2 i 4 k.c. Umowa zawarta w dniu 1 lipca 2014 r. stanowiła czynność prawną dokonaną przez upadłego z osobą trzecią z pokrzywdzeniem innych niż pozwana wierzycieli. Doszło bowiem do uprzywilejowania pozwanej. Zarząd upadłej spółki przeniósł na pozwaną niemal cały swój majątek, wiedząc o wysokim i narastającym zadłużeniu, co uniemożliwiło zaspokojenie innych niż pozwana wierzycieli w toku postępowania upadłościowego. Dokonanie czynności nastąpiło już po wniesieniu do sądu wniosku o upadłość.

Poprzez zawarcie porozumienia z upadłą pozwana niewątpliwie uzyskała korzyść majątkową polegającą na zaspokojeniu, na skutek potrącenia i otrzymanej wpłaty, części wierzytelności przysługujących jej względem upadłej. Korzyści takiej nie uzyskalaby, gdyby nie podpisano spornego porozumienia, w takim przypadku majątek upadłej wszedłby do masy upadłości, a kwoty uzyskane z jego sprzedaży zostałyby podzielone między także innych wierzycieli spółki (...).

Strony od 2012 r. współpracowały w ramach umowy franczyzowej, co jednoznacznie wskazuje, że pozostawały w stałych stosunkach gospodarczych, o którym mowa w art. 527 § 4 k.c. Zatem w myśl domniemania wynikającego z tego przepisu to na pozwanej spoczywał ciężar wykazania, że nie wiedziała, że upadły dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwana tego nie uczyniła, a w ocenie Sądu Okręgowego wręcz musiała wiedzieć o niewypłacalności upadłej, skoro złożyła wniosek o ogłoszenie jej upadłości. Zdawała sobie też sprawę, że wskutek porozumienia z 1 lipca 2014 r. upadła będzie bardziej niewypłacalna niż przed jego zawarciem, skoro majątek upadłej uległ pomniejszeniu na skutek przekazania do majątku pozwanej gotówki i rzeczy ruchomych o równowartości 733.843,55 zł. Sąd nie podzielił twierdzeń pozwanej, że aktywa upadłej nie zostały pomniejszone ze względu na przejęcie składników majątku po obowiązujących cenach rynkowych, ponieważ twierdzenia te nie zostały wykazane. Twierdzenie pozwanej, że z majątku nic nie ubyło, a wręcz zminimalizowano zobowiązanie, jest niezasadne, albowiem gdyby nie zawarto kwestionowanego przez syndyka porozumienia, ruchomości zostałyby w masie upadłości, a pozwana posiadałaby wierzytelności podlegające zgłoszeniu w toku postępowania upadłościowego.

Obrona w niniejszym procesie prezentowana przez pozwaną skupiała się na braku wiedzy o pozostałych wierzycielach upadłej spółki, co miało wykazać brak złej wiary i działanie bez świadomości pokrzywdzenia wierzycieli. Jednak już we wniosku o ogłoszenie upadłości z czerwca 2014 r. pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika,

poddała pod rozagę sądu upadłościowego taką możliwość. Potwierdził to podpisany pod wnioskiem świadek – radca prawny M. M.. Poza tym, z przepisu art. 11 ust. 1 p.u.n. wynika, że dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Przepis ten w ówczesnym brzmieniu dotyczył wielu wierzycieli. Pozwana, jako profesjonalny uczestnik obrotu gospodarczego, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zgłaszając wniosek o ogłoszenie upadłości musiała mieć zatem świadomość, że upadła ma także innych wierzycieli, w stosunku do których nie reguluje wymagalnych zobowiązań.

Z powyższych przyczyn, Sąd w pkt I sentencji wyroku uznał za bezskuteczne wobec masy upadłości porozumienie zawarte w dniu 1 lipca 2014 r. między upadłą a pozwaną.

Konsekwencją orzeczenia w punkcie I, jest ziszczenie się przesłanek do zwrotu świadczenia poprzez zapłatę w pieniądzu. Było bezsporne, że przekazanie do masy upadłości towarów spożywczych, które wyszły z majątku dłużnika wskutek ww. czynności jest niemożliwe, gdyż te towary zostały sprzedane bądź zutilizowane po upływie terminu spożycia. Poza sporem pozostawało, że nie była również możliwa w toku postępowania identyfikacja wyposażenia sklepu upadłego ponieważ elementy tego wyposażenia nie zostały bliżej opisane. Wbrew twierdzeniom pozwanej żądanie określone w punkcie II petitum pozwu było dopuszczalne i konieczne przy żądaniu uznania czynności prawnej za bezskuteczną wobec masy. Czym innym jest bowiem uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, a czym innym ustalenie bezskuteczności czynności prawnej z mocy prawa. Jedynie w tym ostatnim przypadku nie ma uzasadnienia prawnego jednoczesne wytoczenie powództwa o ustalenie, że czynności prawna jest bezskuteczna z mocy samego prawa (art. 128 p.u.n.) i o zasądzenie równowartości tego, co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego albo do niego nie weszło (art. 134 p.u.n., wyrok SN z 16 kwietnia 2010 r., IV CSK 424/09, LEX nr 602779). W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że syndyk wystąpił z powództwem o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i w sposób jednoznaczny wskazał, że jego podstawę prawną stanowi art. 527 k.c. w zw. z art. 131 p.u.n., co było prawnie dopuszczalne i prawidłowe. Pozwana zaś nie kwestionowała wysokości dochodzonego pozwem roszczenia o zapłatę, toteż sąd przyjął ją za należycie wykazaną (art. 230 k.p.c.).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. W ocenie Sądu powód mógł domagać się odsetek ustawowych po upływie terminu do spełnienia świadczenia wynikającego z wezwania dłużnika, albowiem termin zwrotu nienależnego świadczenia nie był oznaczony, ani nie wynikał z właściwości zobowiązania (art. 455 k.c.). Wobec powyższego Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia następnego po upływie wyznaczonego terminu w wezwaniu do zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.

Wyrok w całości zaskarżyła pozwana, zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. w zw. z art. 59 k.c. przez przyjęcie, że prawidłowe jest zastosowanie w sprawie art. 59 k.c., czym Sąd i instancji zmienił kwalifikację prawną przyjętą przez powoda, uniemożliwiając stronie pozwanej zgłoszenie w przepisany terminie zasadnego zarzutu upływu terminu zawitego uniemożliwiającego podnoszenie przez powoda żądania uznania czynności za bezskuteczną;
2. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie subsumpcji, z której wynikałoby dlaczego ustalenia stanu faktycznego wskazane w uzasadnieniu miałyby przemawiać za zastosowaniem art. 59 k.c., wskazanego w sentencji wyroku i tym samym powstanie niedającej się usunąć rozbieżności pomiędzy sentencją a uzasadnieniem wyroku;
3. naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy polegające na pominięciu merytorycznych zarzutów pozwanego w zakresie niewłaściwego określenia przez powoda wartości przedmiotu sporu, a to w kontekście porozumienia z 1 lipca 2014 roku z którego wynika, że pozwany przejął majątek upadłego o łącznej wartości 695.713,55

zł, do którego nie zalicza się kosztów związanych z demontażem oraz transportem jakichkolwiek urządzeń i tym samym;

4. naruszenie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 59 k.c. przez wydanie wyroku uwzględniającego jednocześnie powództwo o uznanie czynności za bezskuteczną na podstawie art. 59 k.c. oraz powództwo o zapłatę;

5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zeznań świadka M. M..

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

Po wniesieniu apelacji Sąd Okręgowy sprostował prawomocnym postanowieniem oczywistą omyłkę pisarską wyroku przez zmianę oznaczenia przedmiotu sprawy z „o uznanie umowy za bezskuteczną (art. 59 kc)” na „o uznanie umowy za bezskuteczną (art. 527 kc)”.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Po sprostowaniu przez Sąd Okręgowy oznaczenia przedmiotu sprawy znaczna część zarzutów apelacji jest bezprzedmiotowa. Wpisanie w sentencji wyroku przepisu art. 59 k.c. było oczywistym nieporozumieniem, ponieważ ani powód w toku procesu, ani Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odwoływali się do tego przepisu. Nie budziło wątpliwości, że powód domagał się uznania czynności za bezskuteczną na podstawie przepisów o skardze pauliańskiej i Sąd Okręgowy wyłącznie takie żądanie rozważał.

Nie są więc słuszne – wiążące się wyłącznie z tą omyłką Sądu pierwszej instancji – zarzuty uniemożliwienia stronie pozwanej zgłoszenia w przepisany termin zarzutu upływu terminu zawitego żądania uznania czynności za bezskuteczną (zarzut upływu terminu zawitego Sąd musiałby zresztą wziąć pod uwagę z urzędu), naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie subsumpcji, z której wynikałoby dlatego ustalenia stanu faktycznego wskazane w uzasadnieniu miałyby przemawiać za zastosowaniem art. 59 k.c. oraz art. 189 k.p.c. w zw. z art. 59 k.c. przez wydanie wyroku uwzględniającego jednocześnie powództwo o uznanie czynności za bezskuteczną na podstawie art. 59 k.c. oraz powództwo o zapłatę.

Oczywiście nieuzasadniony jest zarzut naruszenia przepisu art. 386 § 4 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy poprzez pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego w zakresie niewłaściwego określenia przez powoda wartości przedmiotu sporu. Po pierwsze, adresatem normy zawartej w powołanym przepisie jest sąd drugiej instancji. Sąd Okręgowy tego przepisu tego nie mógł stosować i nie stosował. Po drugie, określenie wartości przedmiotu sporu należy do powoda i może być kontrolowane przez sąd w trybie art. 25 k.p.c., tzn. przez sąd z urzędu przed doręczeniem pozwanemu odpisu pozwu, a później wyłącznie na zarzut pozwanego, zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy (art. 25 § 2 k.p.c.).

Zarzut pozwanej Sąd Apelacyjny odczytuje jako zakwestionowanie wysokości zasądzonej na rzecz powoda kwoty. Precyzyjne wyjaśnienie tej kwestii nie było możliwe ze względu na nieobecność autora apelacji na rozprawie. I tak rozumiany zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie.

Nie jest prawdziwe zawarte w skardze twierdzenie, że cały majątek przejęty przez pozwanego na gruncie porozumienia został wyceniony na kwotę 695.713,55 zł. Z treści porozumienia jednoznacznie wynika, że wartość artykułów spożywczych ustalono na kwotę 251.867,69 zł, wartość wyposażenia na kwotę 431.975,86 zł i wysokość zapłaty w gotówce na kwotę 50.000 zł. Łącznie zatem pozwana przejęła w wyniku porozumienia majątek o wartości 733.843,76 zł i w myśl art. 134 § 1 zd. 1 u.p.n. taką kwotę winna zwrócić do masy upadłości, bez względu na koszty, jakie poniosła w związku z pozyskaniem tego majątku. Z uzasadnienia apelacji wynika, że jej autor kwestionuje zasądzenie

kwoty 31.000 zł wskazanej jako równowartości kosztów związanych z demontażem oraz transportem jakichkolwiek urządzeń, co – jak wyżej wskazano nie ma uzasadnienia w powołanym przepisie.

Nie jest uzasadniony także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez wyciągnięcie błędnych wniosków z zeznań świadka M. M.. Słusznie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że świadek wprost we wniosku o upadłość wskazał na wielość wierzycieli objętej wnioskiem spółki. W czasie składania zeznań świadek temu nie zaprzeczył.

Ponadto skarżąca w apelacji akcentuje kwestie nieistotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia skargi pauliańskiej. Nie ma bowiem znaczenia czy pozwana знаła innych wierzycieli dłużnika. Istotne jest, że miała świadomość ich istnienia, a ta okoliczność wprost wynika z treści wniosku. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy jest także zamiar towarzyszący zawarciu porozumienia. Art. 527 § 1 k.c. nie uzależnia bowiem uwzględnienia skargi pauliańskiej od wykazania zamiaru działania z pokrzywdzeniem wierzycieli. Zamiar taki nie musi towarzyszyć ani dłużnikowi, ani osobie trzeciej. Wystarczająca jest świadomość pokrzywdzenia innych wierzycieli. Tę Sąd Okręgowy wyczerpująco wykazał, m.in. z odwołaniem się do domniemania wynikającego z art. 527 § 4 k.c. Powołany przepis ustanawia w przypadku pozostawania przedsiębiorców w stałych stosunkach gospodarczych domniemanie, że przedsiębiorcy uzyskującemu korzyść od dłużnika było wiadome, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To na pozwanym spoczywał obowiązek obalenia domniemania. Zeznania świadka M. M. z pewnością tego domniemania nie obalają. Zgodnie z art. 527 § 1 k.c. skarga pauliańska może być uwzględniona jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Słusznie Sąd Okręgowy uznał, odwołując się do doświadczenia pozwanej z racji udziału w profesjonalnym obrocie gospodarczym i składania wniosku o upadłość przez zawodowego pełnomocnika, że pozwana taką świadomość miała. Pozwana nawet nie próbowała wskazać z jakich okoliczności można było wywodzić przypuszczenie, że upadła – zalegając pozwanej z zapłatą ponad 2 mln. zł – nie ma długów wobec innych kontrahentów i wywiązuje się ze zobowiązań publicznych. Nie budzi też wątpliwości, że pozwana spółka, świadoma niewypłacalności dłużnika i toczącego się postępowania upadłościowego, dysponująca profesjonalną obsługą prawną, mogła z łatwością dowiedzieć się o istnieniu innych wierzycieli dłużnika – choćby od dłużnika. W treści porozumienia nie wpisano odpowiednich zapewnień dłużnika, a przyjęcie odpowiedzialności gwarancyjnej przez jego prezesa zarządu jednoznacznie wskazuje, że strony brały pod uwagę bezskuteczność czynności w wyniku uwzględnionej skargi pauliańskiej.

Skarżąca, nie stawiając zarzutu naruszenia przepisu art. 481 § 1 k.c. i bez szerszej argumentacji prawnej podniosła, że „wyrok wydany w sprawach o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną ma charakter konstytutywny, a zatem dopiero data prawomocnego wyroku zapadłego w sprawach tego typu stwarza nowy stan prawny”, w związku z czym dochodzenie przez powoda odsetek ustawowych od 31 października 2015 r. uznała za bezpodstawne.

Sąd Apelacyjny zgadza się ze skarżącym, że wyrok uznający czynność prawną za bezskuteczną na podstawie art. 527 § 1 k.c. ma charakter konstytutywny. Oznacza to, że bez prawomocnego wyroku w typowych sytuacjach skargi pauliańskiej uprawniony wierzyciel nie mógłby prowadzić egzekucji z będącej własnością osoby trzeciej korzyści uzyskanej od dłużnika (art. 532 k.c.), a w sytuacjach określonych w art. 134 p.u.n. korzystać z przymusu państwowego w celu wydobycia otrzymanej przez osobę trzecią korzyści lub jej równowartości.

Konstytutywny charakter wyroku uznającego czynność prawną za bezskuteczną nie oznacza jednak, że jego uzyskanie jest niezbędne dla zaspokojenia interesu wierzyciela czy syndyka. Zarówno bowiem w przypadku, gdy ze skargą pauliańską występuje wierzyciel, jak i w sytuacji, gdy na bezskuteczność czynności prawnej powołuje się syndyk masy upadłości z odwołaniem się do art. 131 u.p.n. i art. 134 § 1 u.p.n., osoba trzecia ma możliwość zaspokojenia interesu wierzyciela lub syndyka bez potrzeby występowania na drogę sądową. W przypadku wierzyciela wynika to wprost z art. 533 k.c., zgodnie z którym osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli zaspokoi tego wierzyciela albo wskaże mu wystarczające do jego zaspokojenia mienie dłużnika. Ani ten przepis, ani art. 134 § 1 u.p.n. nie zawierają nakazu wcześniejszego uznania czynności za bezskuteczną prawomocnym wyrokiem. Wytoczenie powództwa jest niezbędne tylko wtedy, jeśli osoba

trzecia kwestionuje podstawy skargi pauliańskiej. Nie było w sprawie żadnych przeszkód, aby pozwana uznała przed procesem słuszność argumentacji syndyka i zwróciła na jego wezwanie to co z majątku upadłego wyszło, a skoro nie było takiej faktycznej możliwości, aby zapłaciła równowartość uzyskanych korzyści.

Słusznie zatem Sąd Okręgowy, że roszczenie o zapłatę kwoty dochodzonej pozwem stało się wymagalne w myśl art. 455 k.c. z nadejściem terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty. Termin ten był wystarczający dla podjęcia czynności umożliwiających wywiązanie się ze zobowiązania. Po jego upływie pozwana opóźniła się ze spełnieniem świadczenia, co w myśl art. 481 § 1 k.c. uprawniało powoda do żądania zasądzenia odsetek za czas opóźnienia.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że przy innej interpretacji pozwana byłaby zainteresowana przeciąganiem procesu i nie ponosiła konsekwencji odłożenia w czasie zapłaty. Stwarzałoby to możliwość gospodarowania uzyskanymi kosztami masy upadłości środkami, co – zwłaszcza w okolicznościach niniejszej sprawy – byłoby jaskrawo niesprawiedliwe.

Problem odsetek nie pojawia się w typowych sytuacjach skargi pauliańskiej, gdzie wierzyciel może je naliczać od dłużnika i egzekwować z otrzymanej przez osobę trzecią od dłużnika korzyści.

Uwzględniając powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalono. Na podstawie art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wysokość poniesionych przez powoda kosztów zastępstwa procesowego ustalono na podstawie § 15 ust. 1, § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804).

SSA Małgorzata Gulczyńska SSA Bogdan Wysocki SSA Małgorzata Kaźmierczak